

RE - 7.10/J D

MM
7.03.81 r.

br
" R A D I O - E C H O, 7.10 "

- wydanie poranne -

- | | |
|----------------------------------|-----------------|
| 1/ Finansowanie kultury i sztuki | - ROZMOWA J D |
| 2/ Mecenat nad twórcami ludowymi | - ROZMOWA J D |
| 3/ Bezrobotni plastycy | - TEKST E G |
| 4/ Felieton aktualny | - TEKST J D |
| 5/ <i>WADOKOSCI</i> | - <i>TEKSTY</i> |

Realizator: *le. Wewros*
.....

JD/ FELIETON AKTUALNY

=====

Mówiliśmy dziś sporo na temat zasad funkcjonowania kultury i sztuki w nowych, znacznie trudniejszych warunkach finansowania. Jest rzeczą ~~ogromną~~ oczywistą, że każda złotówka z państwowej kiesy mimo wielu zaniedbań, mimo wielu palących potrzeb kultury i sztuki musi być teraz oglądana - przed jej wydatkowaniem - ze szczególną gospodarnością. Jest niestety także rzeczą oczywistą, że póki nie uporamy się z całością spraw gospodarczych - inwestycyjne zaspokajanie tych potrzeb będzie po prostu nierealne. I nie pomoże tu biadolenie, mnożenie narzekania, nawet zasadnych, argumentowanie najbardziej nawet logiczne. Rozwój sztuki będzie się musiał wspierać inicjatywami z mniejszym ^{być może} rozmachem ale wzrastającą ambicją. Przychodzi mi w tym momencie do głowy myśl dość przewrotna, że przeciwieństwo wartości ponadczasowe, także uniwersalne powstawały zawsze w trudzie, w konieczności pokonywania wielu przeciwności, które niejednokrotnie podcinały - na szczęście na krótko tylko skrzydła muzom. Słaba to pociecha i raczej na dłuższą metę od takiej metody należy się skrzętnie odżegnać. Niemniej w Bydgoszczy daje się w pewnych kręgach zauważyć znamiona pozytywnego fermentu, którego korzenie tkwią w sytuacji społecznej w jakiej się znaleźliśmy ale wynikają też chyba z części ze świadomości owych finansowych przeszkód. Najistotniejsze w moim przeświadczeniu jest wszakże to, że ten ferment ma podłoże nieformalne, wspiera się na większej swobodzie wypowiedzenia, rodzi się spontanicznie. Kilka przykładów. Galeria prasowa "Kujaw" zainicjowała cykl imprez zatytułowanych "Oblicza literatury". Merytorycznie jest to sprawa arcyciekawa. O szczegółach nie będę mówił, znajdziecie je państwo w audycji Zdzisława Prusa, którą nadamy dziś po południu o godzinie 17.30. W podobnym duchu przy klubie "Orion" na Błoniu przedstawił się Premierowe Teatr Prasowy Marka Zagórskiego. Wróżyć mu należy owocny żywot bowiem teatr publicystyczny zawsze cieszył się dużym

wzięciem społecznym, ten zaś podejmując sprawy realiów naszej bydgoskiej codzienności, poprowadzony najpierw aktorsko w oparciu o oryginalny tekst, potem zaś w formie dyskusji i pełnej ^{poleni-}temperamentu ~~dyskus-~~ki z widownią - skutecznie atakuje bierność w odbiorze sztuki. Już ten walor Teatru Prasowego jest czyns^{em} w Bydgoszczy nowym. Nowością jest także galeria sprzedażna Wiesława Kryszaka. Galeria metrażowo skromna, wartością artystyczną prezentowanych tam prac wnosząca do Bydgoszczy także coś ożywczego. Wiesław Kryszak jest projektantem i wykonawcą unikatowego szkła artystycznego o użytecznych funkcjach. Ponadto również oryginalnego witrażu. Wszystko to co powstaje w pracowni artysty - jest natychmiast do nabycia. Forma i kolorystyka tego szkła urzekają prostotą i niezwykłym pięknem, jest ono znakomicie eksponowane. Galeria sprzedażna także zalicza się do inicjatyw indywidualnych dzięki którym twórca nie niknie w powodzi artystycznego tłumy, może lepiej zaprezentować własne przekonania estetyczne, swój własny oryginalny stosunek do rzeczywistości materialnej i duchowej. I jest to wspólna cecha wspomnianych tu nowatorskich sposobów prezentacji sztuki. Przypomnę, że są to "Oblicza literatury" w galerii prasowej "Kujaw", Teatr Prasowy Marka Zagórskiego oraz galeria sprzedażna Wiesława Kryszaka. Trzy przykłady zdające się potwierdzać nową w Bydgoszczy tendencje intelektualnego i estetycznego rozbudzania świadomości. Jeśli tendencje te utrzymają się i będą się nadal rozwijać - Bydgoszcz minodotykających wiele dziedzin życia uciążliwości zyska szanse kulturalnego awansu.